

POSTANOWIENIE

Dnia 2 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania A. C.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie

o wysokość policyjnej renty inwalidzkiej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 2 kwietnia 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 17 marca 2023 r., sygn. akt III AUa 2150/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 marca 2023 r., sygn. akt III AUa 2150/21, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyniku apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z 18 października 2021 r., sygn. akt V U 1038/21 i oddalił odwołanie A. C. od decyzji organu rentowego z 5 czerwca 2017 r.

Wyrokiem z 18 października 2021 r., sygn. akt V U 1038/21, Sąd Okręgowy w Opolu zmienił zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 5 czerwca 2017 r., w ten

sposób, że przyznał wnioskodawcy A. C. prawo do policyjnej renty inwalidzkiej od 1 października 2017 r. w kwotach ustalonych z pominięciem art. 22a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.).

Apelację od tego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 327¹ § 1 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c.; art. 390 k.p.c.; art. 13b ustawy zaopatrzeniowej; art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Celno-Skarbowej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2018 r., poz. 2373 z późn. zm.); art. 22a w związku z art. 13a ust. 5 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej; art. 22a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270).

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji zmienił zaskarżony wyrok.

Sąd drugiej instancji wskazał, że sąd w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez IPN zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Sąd rozpoznający sprawę ma jednak obowiązek w świetle wszelkich dopuszczalnych dowodów dokonać oceny przebiegu służby, kierując się kryteriami wynikającymi z art. 233 § 1

k.p.c. Podniesione w tej kwestii zarzuty apelacyjne w odniesieniu do prawa materialnego i procesowego, ukierunkowane na związanie sądu informacją IPN w postępowaniu sądowym, są nietrafne w ocenie Sądu Apelacyjnego, w zakresie związania tymi dokumentami, co nie oznacza, że w okolicznościach sprawy indywidualna ocena materiału dowodowego była podstawą odmiennej oceny charakteru służby wnioskodawcy i w efekcie podstawa do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił przyjęty przez Sąd pierwszej instancji kierunek wykładni mających w sprawie zastosowanie przepisów w szczególności art. 13b powołanej ustawy, a wykazany w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., w sprawie III UZP 1/20, w której Sąd ten wskazał, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” zawarte w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, z uwzględnieniem indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Sąd ten stwierdził, że odkodowanie pojęcia „służba na rzecz totalitarnego państwa” stanowi punkt wyjścia do analizy sytuacji prawnej indywidualnych świadczeniobiorców, przy czym służba taka (na rzecz totalitarnego państwa) nie musi być tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia państwa totalitarnego i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde bowiem nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (zob. wyroki: z 12 grudnia 2019 r., I OSK 1631/19, LEX nr 2771755; I OSK 1711/19, LEX nr 2771718; z 13 grudnia 2019 r., I OSK 1569/19, LEX nr 2799402 i I OSK 1464/19, LEX nr 2764720). Dalej

Sąd Najwyższy zaprzeczył możliwości zakładania *a priori*, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, ponieważ funkcje rozkładały się także na obszary bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu, w tym np. na ochronę granic. Przyjęty system wykładni znajdujących w sprawie zastosowanie przepisów, wyklucza ocenę uprawnień jednostki poprzez pryzmat zadań formacji, a jedynie wskazuje na indywidualną ocenę merytorycznych czynności ubezpieczonego. Z uchwały tej wynika zatem, co w pełni zaakceptował Sąd Apelacyjny, że nie ma odpowiedzialności zbiorowej, a odpowiedzialności osoby nie można odrywać od jej indywidualnych czynów w czasie pełnienia służby przed rokiem 1990. Sąd Najwyższy opowiedział się za definicją państwa totalitarnego w ujęciu wąskim, tzn. warunkiem utraty świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości jest wykazanie, że funkcjonariusz w swojej służbie naruszył podstawowe prawa i wolności innych osób, zwłaszcza tych, które walczyły o niepodległość, suwerenność i wolną Polskę. W konsekwencji miejsce pracy i czas pełnienia służby nie może być jedynym kryterium dla stosowania restrykcyjnych unormowań ustawy, a w szczególności dotyczy to osób, które przeszły proces weryfikacji i pracowały już w wolnej Polsce. Stąd też dla zastosowania skutków z art. 15c i 22a ustawy, nie jest wystarczające jedynie stwierdzenie formalnej przynależności, czy pełnienia służby w wymienionych w art. 13b ustawy cywilnych i wojskowych instytucjach, czy formacjach, ale wymagana jest również ocena merytoryczna dotycząca przebiegu rzeczywistego tej służby i pełnionych funkcji i ról pełnionych lub braku udziału w zwalczaniu wszelkich ruchów wolnościowych i dążeń demokratycznych. Powołana uchwała Sądu Najwyższego jednoznacznie wyklucza automatyczne utożsamienie służby na rzecz formacji wyszczególnionych w powyższych przepisach, jako, jako wystarczających do zmniejszenia świadczenia. Podejście wyłącznie schematyczne i formalistyczne organu rentowego w tej kwestii nie znajduje uzasadnienia, w oderwaniu od rzeczywistego rodzaju wykonywanych obowiązków w ramach pełnionej służby.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, Sąd odwoławczy uznał, że indywidualna ocena przebiegu służby wnioskodawcy, prowadzi do wniosku, że była to działalność na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Taki wniosek wysuwa się z akt osobowych. Istotny jest

rzeczywisty charakter wykonywanych przez niego obowiązków w spornym okresie. Opinie o przebiegu służby w spornym okresie pozostają w kontrze z zeznaniami wnioskodawcy, który twierdził, iż prowadził sprawy operacyjne na terenie przedsiębiorstw, prowadząc rozmowy o nieprawidłowościach. Wnioskodawca będąc zatrudnionym w wydziale V był sumiennym, ambitnym i zdyscyplinowanym funkcjonariuszem. Jak wynika z opinii służbowych wnioskodawca że był wartościowym pracownikiem resortu spraw wewnętrznych. Organizował pracę operacyjną figurantów w ochranianym środowisku. Dobrze organizował pracę na odcinku pozyskania sieci osobowych źródeł informacji oraz pracy z nimi. W opiniowanym okresie prowadził wszystkie kategorie spraw ewidencji operacyjnej, dobrze współpracował z innymi jednostkami. Został odznaczony odznaką „Zasłużony dla WOP”. We wniosku z 6 lutego 1984 r. w sprawie mianowania funkcjonariuszem stałym po raz kolejny podano, że sprawdził się w trudnych sytuacjach stanu wojennego. W kolejnej opinii służbowej z 5 lutego 1987 r. podano, że wnioskodawca w pracy operacyjnej jest systematyczny, dobrze planuje pracę operacyjną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, działania wnioskodawcy godziły zatem bezpośrednio m.in. w prawa jednostki m.in. poprzez kontrolę członków związku zawodowego Solidarność. Za takim stanowiskiem przemawia fakt, iż wnioskodawca był stale awansowany i wyróżniany. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że wnioskodawca w wydziale V prowadził pracę operacyjną, a nie, jak próbował to przedstawić Sądowi pierwszej instancji, wykonywał tam jedynie związane z ochroną przemysłu. Sąd odwoławczy dokonał tym samym odmiennej niż Sąd Okręgowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjął, że praca funkcjonariusza SB w wydziale V, który ze swej istoty został powołany do realizacji zadań ochrony operacyjnej przemysłu innych gałęzi gospodarki oraz zwalczania środowisk opozycyjnych w związanych z nimi zakładach pracy.

Podkreślenia wymaga fakt, że czynności operacyjne wykonywane przez wnioskodawcę nie były obojętne i nieprzydatne, stanowiły one podstawę do dalszych czynności operacyjnych, poszczególnych służb i wydziałów. Wnioskodawca przekazywał zdobyte informacje innym jednostkom. Wnioskodawca co podkreślono w jego aktach osobowych kilkakrotnie sprawdził się w okresie stanu

wojennego. A zatem nie może budzić wątpliwości, że wnioskodawca brał udział w bezprawnych działaniach umacniających istnienie państwa totalitarnego.

Analiza akt osobowych wnioskodawcy, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, potwierdza, że wnioskodawca wstępując do służby oraz przez cały okres jej pełnienia, miał pełną świadomość celów i zadań realizowanych przez jednostki, w których był zatrudniony. Wynika to nie tylko z jego akt osobowych ale również częściowo z jego zeznań. Wnioskodawca powierzone zadania wykonywał sumienie co wynika z opinii, w których wskazywano że wnioskodawcę samodzielność, staranność w wykonywaniu swoich obowiązków służbowych oraz sporządzanej dokumentacji wykonywanych czynności.

Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują na wykonywanie przez wnioskodawcę czynności i służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. W świetle powyższego zasadne pozostają zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego, z uwzględnieniem jednak wykładni przepisów wynikającej ze wskazanej uchwały Sądu Najwyższego.

Jednocześnie to pozbawienie przywilejów nabytych w związku ze służbą na rzecz totalitarnego państwa odpowiada sprawiedliwości. Służba w organach totalitarnej państwowej przemocy politycznej, w warunkach demokratycznego państwa prawnego nie może być tytułem do dalszego utrzymywania lub korzystania z przywilejów uzyskanych z nielegalnej, niegodnej lub niegodziwej służby z natury rzeczy i z punktu widzenia podstawowych bo przyrodzonych naturze ludzkiej standardów prawnych i obywatelskich demokratycznego państwa prawnego, tj. przywilejów z tytułu służby w organach, które w istocie rzeczy były strukturami niebezpieczeństwa państwa totalitarnego przeznaczonymi do zwalczania ruchów niepodległościowo-wolnościowych i demokratycznych, dążeń oraz aspiracji do odzyskania lub przywracania podstawowych praw i wolności obywatelskich.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego); pkt 2 (potrzeba

wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że przedmiotowa skarga kasacyjna nie stanowi tylko polemiki z prawomocnym wyrokiem Sądu drugiej instancji, lecz jest oczywiście uzasadniona. Wskazać bowiem należy, że Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Opolu i oddalił odwołanie wnioskodawcy. W ocenie strony wnioskującej zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem dyspozycji ustawy zaopatrzeniowej, tj. art. 13b ust. 1 w zw. z art. 15c ust. 1 pkt 1) i art. 22a ustawy z 18 lutego 1994 r.

Co również istotne, za przyjęciem przedmiotowej skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia również fakt rozbieżnego orzecznictwa Sądów Apelacyjnych rozpatrujących odwołania od decyzji Dyrektora ZER MSWiA. Sąd Najwyższy również prezentuje dwie odmienne linie orzecznicze dotyczące wykładni spornej ustawy, albowiem w sprawie II USKP 120/22 zakończonej wyrokiem z 16 marca 2023 r. przyjmuje, że niekonstytucyjne jest pozbawianie świadczeń osób, które wypracowały je po 1990 r, natomiast w sprawie sygn. akt III UZP 1/20, zakończonej wydaniem uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. nie jest dokonywana ocena konstytucyjności ustawy zaopatrzeniowej, a tylko wykładnia przepisów pozwalających na obniżenie świadczeń jedynie w oparciu o informację z IPN dotyczącą przebiegu służby.

Tym samym, skarga w ocenie skarżącego powinna zostać przyjęta do rozpoznania, żeby rozstrzygnąć w/w problemy z wykładnią spornych przepisów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do

rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.); w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca

2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Skarżący w ogóle nie sformułował jakiegokolwiek zagadnienia prawnego, ograniczając się do wskazania analizowanej przesłanki jako jednej z podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie jest natomiast rolą Sądu Najwyższego doszukiwanie się przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w okolicznościach danej sprawy.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecnictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz

przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Odwołujący się w żaden sposób nie wykazał, aby w niniejszej sprawie, na tle powołanych przepisów wyłoniły się istotne wątpliwości dotyczące ich wykładni lub też rozbieżności w orzecznictwie. Przedstawione przez stronę skarżącego wątpliwości interpretacyjne zostały już rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28) dokonał już wykładni wskazywanych przez skarżącego przepisów. Wykładnia została następnie pogłębiona i uzupełniona w dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, do którego skarżący w ogóle się nie odwołał i nie wykazał, aby wymagało ono uzupełnienia. Dodatkowo, gdyby pełnomocnik skarżącego zadał sobie trud dokładniejszej analizy przywołanej uchwały, to zauważyłby, że w niej również Sąd Najwyższy odnosił się do kwestii prokonstytucyjnej wykładni relewantnych przepisów, wskazując w konkluzji choćby, że „przyjęcie wykładni prokonstytucyjnej nie krzyżuje kompetencji Sądu Najwyższego z Trybunałem Konstytucyjnym, bowiem za pomocą tego zabiegu obok normy ustawowej, zastosowana zostanie norma konstytucyjna jako dyrektywa interpretacyjna, sprzyjając tym samym wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją”. Niezależnie jednak od tego, nawet gdyby Sąd Najwyższy we wspomnianej uchwale nie odnosił się do oceny konstytucyjności przepisów, to nie świadczy to o jakiegokolwiek rozbieżności w orzecznictwie, naturalnym jest bowiem, że wydając

uchwałę Sąd Najwyższy rozstrzyga konkretne zagadnienie prawne, które zostało mu przedstawione, a nie odnosi się abstrakcyjnie do wszelkich możliwych zagadnień związanych z analizowanymi przepisami.

Skarżący nie wykazał jakiegokolwiek rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. Zauważyć należy, że Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie podzielił utrwaloną linię orzecniczą, że dla ustalenia faktu „służby na rzecz totalitarnego państwa” nie wystarczy powołanie się na informację z IPN, lecz należy dokonać analizy całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co też Sąd drugiej instancji w niniejszej sprawie uczynił.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, Nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Strona skarżąca nie przedstawiła również jakiegokolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej. Wbrew dokonанemu zastrzeżeniu, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do

rozpoznania opiera się w tym zakresie wyłącznie na polemice ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji. W dodatku, nie przedstawiono jakichkolwiek argumentów, które mogłyby przemawiać za naruszeniem przez Sąd drugiej instancji wskazanych przepisów, ograniczając się jedynie do wyrażenia niezadowolenia skarżącego z zapadłego wyroku.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[KK]

[a.ł.]